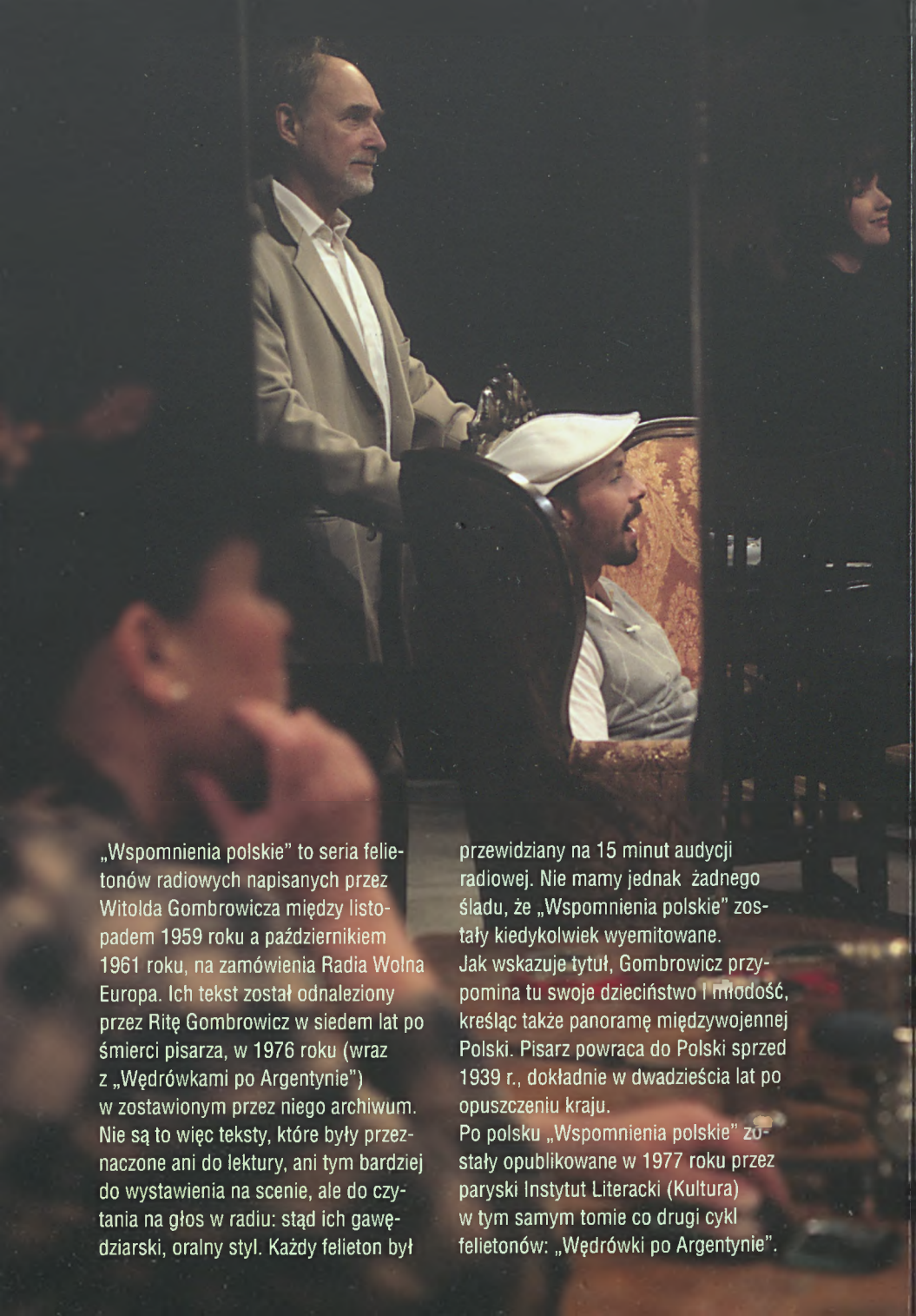




TEATR POWSZECHNY  
im. Jana Kochanowskiego [www.teatr-radom.pl](http://www.teatr-radom.pl)

WITOLD  
GOMBROWICZ

WSPOMNIENIA  
POLSKIE



„Wspomnienia polskie” to seria felietonów radiowych napisanych przez Witolda Gombrowicza między listopadem 1959 roku a październikiem 1961 roku, na zamówienia Radia Wolna Europa. Ich tekst został odnaleziony przez Ritę Gombrowicz w siedem lat po śmierci pisarza, w 1976 roku (wraz z „Wędrówkami po Argentynie”) w zostawionym przez niego archiwum. Nie są to więc teksty, które były przeznaczone ani do lektury, ani tym bardziej do wystawienia na scenie, ale do czytania na głos w radiu: stąd ich gawędziarski, oralny styl. Każdy felieton był

przewidziany na 15 minut audycji radiowej. Nie mamy jednak żadnego śladu, że „Wspomnienia polskie” zostały kiedykolwiek wyemitowane. Jak wskazuje tytuł, Gombrowicz przypomina tu swoje dzieciństwo i młodość, kreśląc także panoramę międzywojennej Polski. Pisarz powraca do Polski sprzed 1939 r., dokładnie w dwadzieścia lat po opuszczeniu kraju. Po polsku „Wspomnienia polskie” zostały opublikowane w 1977 roku przez paryski Instytut Literacki (Kultura) w tym samym tomie co drugi cykl felietonów: „Wędrówki po Argentynie”.

Pisząc felietony wspomnieniowe, Gombrowicz liczył się z tym, że słuchacze radia w Polsce wiedzą o nim niewiele. Starał się więc opowiedzieć historię swej młodości w sposób jasny, klarowny i trochę skrótowy, po to by „zwykły człowiek” mógł utożsamiać się z autorem i zrozumieć go. Zabieg ten z pewnością Gombrowiczowi się udał. Zapewne jego los nie był znowu tak wyjątkowy, a dylematy, które przeżywał, były wspólne wielu Polakom w jego pokoleniu. Niektóre z nich także i dziś mogą wydać się bliskie młodym ludziom przeżywającym bolesne dojrzewanie.

Byłoby jednak dziwne, gdyby autor „Wspomnień polskich” opisał swą młodość w sposób ściśle pamiętnikarski, niczego nie ubarwiając. (...) W istocie jednak konfabulacje Gombrowicza dotyczą spraw raczej drobnych i drugorzędnych, służą nadaniu relacji tonu lekkości, humoru i dowcipu.

Z pewnością niektóre anegdoty opisane we „Wspomnieniach...” pochodzą ze sfery fantazji i groteski, jakby wręcz z „Ferdydurke”.

Gombrowicz, opisując lata szkolne, uczynił z siebie większego zawiadziakę, niż był nim w rzeczywistości. Niewątpliwie pisarz trochę ubarwił swój los anegdotami (pamiętajmy o przeznaczeniu felietonów!). W istocie jednak, w głębszym wymiarze, był we „Wspomnieniach...” rzetelny i sprawiedliwy. Nie szczędził krytyki nie tylko otoczeniu, ale przede wszystkim samemu sobie.

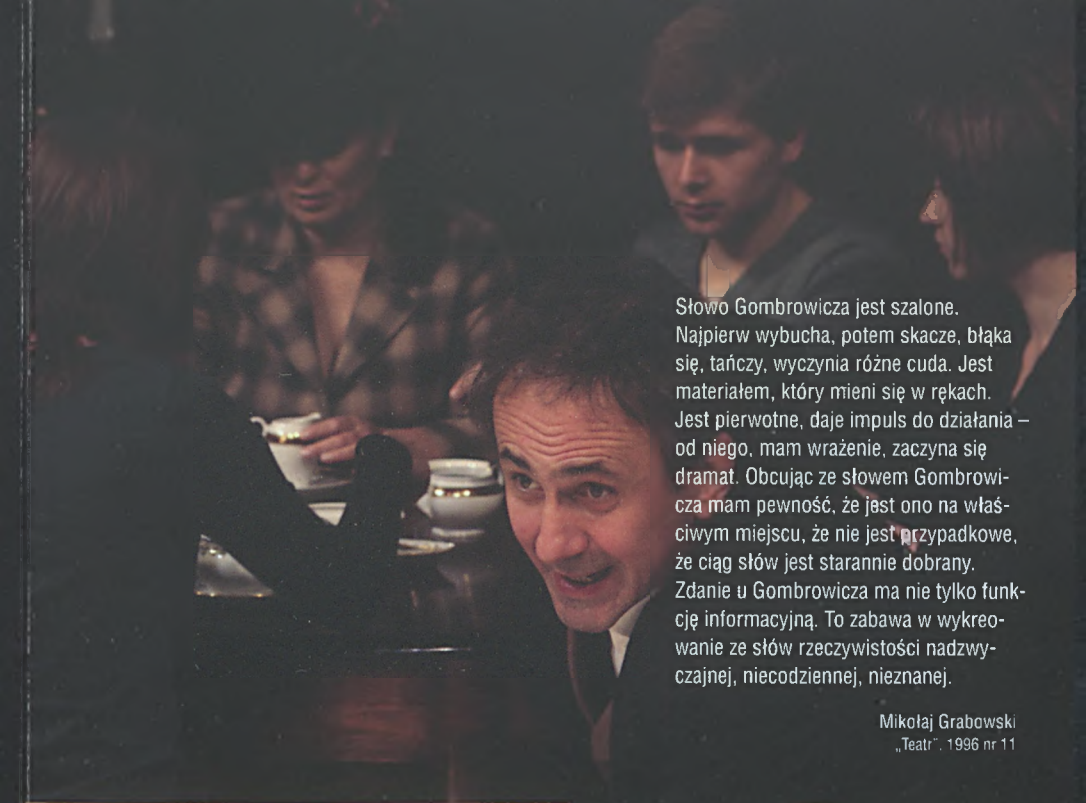
(...) Ważną cechą wspomnień jest dyskrecja. Gombrowicz nakreślił ciekawe i krytyczne charakterystyki bliskich, ale takie, jakie mógłby przekazać w salonowej rozmowie, nie zdradzając cudzych sekretów. Pisząc o swojej rodzinie, autor nie wyjawiał autentycznych dramatów, które się w niej rozegrały. Żadnych „niecenzuralnych” plotek tu nie znajdziemy... A przecież „Wspomnienia...” nie są wcale przesłodzone czy ugrzecznione – nie brakuje w nich słów

krytycznych, złośliwości, ocen ostrych, a nawet okrutnych.

Dyskrecją pisarz otoczył oczywiście także własne, najbardziej osobiste problemy. Czytając lekkie anegdotki o „stylu kobiety polskiej”, jakże daleko jesteśmy od atmosfery „Kosmosu” czy „Pornografii”, późnych powieści Gombrowicza, których drastyczność (co prawda odległa od dosłownej pornografii) nie ma sobie równych w polskiej literaturze. Pod tym względem nieco bardziej otwarcie pisarz opowiedział o własnym, tragicznie nieudanym życiu osobistym w „Testamencie” niedługo przed śmiercią.

(...) Gombrowicz pochodził ze sfery ziemiańskiej tkwiącej ciągle obyczajowością, kulturą i światopoglądem w ubiegłym stuleciu. Skoncentrował się właśnie na uwypukleniu pewnej anachroniczności świata, z którego pochodził i w którym żył. Przemiany obyczajowe, zachodzące po pierwszej wojnie, obserwował i przeżywał w sposób emocjonalny i bardzo osobisty. Witął je z radością, gdyż szły w kierunku unowocześnienia i uproszczenia relacji międzyludzkich, nadania im większej swobody i spontaniczności. Brak tych cech był jego osobistym problemem: wydawał się sobie pretensjonalny i sztuczny. Swoje wady przypisywał właśnie swej przynależności do „sfery wyższej”.

(...) Jako przewodnik po Polsce międzywojennej autor „Wspomnień...” okazał się zaskakująco wyważony i obiektywny. Jego stosunek do Polski przypomina trochę stosunek do matki, na której punkcie miał niewątpliwie obsesję. Nakreśliwszy zjadliwie ironiczny portret, uzupełnił go jednak spokojną konstatacją: „Miała też świetne zalety, choć w innym gatunku – dobroć, szlachetność, prawość, inteligencję [...]”. Stosunek do Polski i polskości też jest u Gombrowicza obsesyjny i zjadliwy – a zarazem tak wyważony, że niemal usprawiedliwiający.



Słowo Gombrowicza jest szalone. Najpierw wybucha, potem skacze, błąka się, tańczy, wyczynia różne cuda. Jest materiałem, który mieni się w rękach. Jest pierwotne, daje impuls do działania – od niego, mam wrażenie, zaczyna się dramat. Obcując ze słowem Gombrowicza mam pewność, że jest ono na właściwym miejscu, że nie jest przypadkowe, że ciąg słów jest starannie dobrany. Zdanie u Gombrowicza ma nie tylko funkcję informacyjną. To zabawa w wykreowanie ze słów rzeczywistości nadzwyczajnej, niecodziennej, nieznannej.

Mikołaj Grabowski  
„Teatr”, 1996 nr 11

## MIKOŁAJ GRABOWSKI (ur. 1946)

Aktor, reżyser, pedagog.

Absolwent Wydziału Aktorskiego (1969) i Wydziału Reżyserii Dramatu (1977) PWST w Krakowie.

Na początku lat 80-tych kierował poznańskim Teatrem Polskim. W 1982 przeniósł się do Krakowa, gdzie objął stanowisko dyrektora naczelnego i artystycznego Teatru im. Słowackiego, które zajmował do 1985. Od 1987 związany z Teatrem STU w Krakowie. Przez 3 lata (1999-2002) był dyrektorem naczelnym i artystycznym Teatru Nowego w Łodzi. Od 2002 roku jest dyrektorem Starego Teatru im. H. Modrzejewskiej w Krakowie.

Pracuje również jako pedagog. W latach 1998-2008 pełnił funkcję dziekana Wydziału Reżyserii krakowskiej PWST. W 1995 Prezydent RP nadał mu tytuł naukowy profesora sztuk teatralnych.

Wyreżyserował dziesiątki znakomych, cenionych i nagradzanych spektakli teatralnych oraz telewizyjnych, m.in. „Pamiętki Soplicy” Henryka Rzewuskiego, „Opis obyczajów” wg Jędrzeja Kitowicza, „Trans-Atlantyk” Witolda Gombrowicza, „Prorok Ilia” Tadeusza Słobodzianka czy sztuki Bogusława Schaeffera.



WITOLD GOMBROWICZ

# WSPOMNIENIA POLSKIE

ADAPTACJA, REŻYSERIA  
I OPRACOWANIE MUZYCZNE

Mikołaj Grabowski

SCENOGRAFIA I KOSTIUMY  
Katarzyna Kornelia Kowalczyk

ŚWIATŁA  
Michał Grabowski

PROJEKCJE  
Katarzyna Kornelia Kowalczyk i Jarosław Tokarski

OBSADA  
Maria Gudejko  
Joanna Jędrejek  
Karolina Łękawa  
Wiktor Korzeniowski  
Janusz Łagodziński  
Jarosław Rabenda  
Wojciech Wachuda



PRAPREMIERA 20 PAŹDZIERNIKA 2012, DUŻA SCENA  
inauguracja X Międzynarodowego Festiwalu Gombrowiczowskiego

DYREKTOR NACZELNY I ARTYSTYCZNY Zbigniew Rybka

# TEATR POWSZECHNY

Plac Jagielloński 15, 26-600 Radom  
www.teatr.radom.pl

Kasa biletowa:  
wt. – sob. w godz. 9.00–13.00 i 16.00–19.00  
oraz w ndz. w godz. 16.00–19.00

przedsprzedaż biletów:  
tel: 048 384 53 22, sms: 604 56 64 06  
e-mail: bilety@teatr.radom.pl

Teatr wyposażony jest w sprzęt dla słabosłyszących  
zakupiony ze środków PFRON.

**eBilet.pl**  
Twój Bilet. Bez względu na kasę!

**MegaBilet..**



Teatr Powszechny im. Jana  
Kochanowskiego jest instytucją  
kultury Miasta Radomia

ZASTĘPCA DYREKTORA **Aleksandra Jakielaszek** / SEKRETARIAT, KOORDYNACJA PRACY ARTYSTYCZNEJ **Renata Połoińska** / KIEROWNIK TECHNICZNY **Marek Zielonka** / KIEROWNIK SEKCJI OBSŁUGI SCENY **Izabela Stępniewska** / KIEROWNIK LITERACKI **Anna Kulpa** / KONSULTANT PROGRAMOWY **Jolanta Korłub-Ogonkowska** / KIEROWNIK BIURA OBSŁUGI WIDZÓW **Jolanta Janus** / BIURO OBSŁUGI WIDZÓW **Piotr Tomczyk, Aleksandra Leśniewska** / KASA BILETOWA **Agnieszka Augustyniak** / GŁÓWNA KSIĘGOWA **Lidia Czerwińska** / KSIĘGOWOŚĆ **Małgorzata Fiuk, Anna Klimas, Marzena Włoskiewicz** / KADRY **Agnieszka Pawłowska** / KIEROWNIK ADMINISTRACJI **Dorota Dużbabel** / ADMINISTRACJA **Sabina Kamińska, Olga Franaszczyk** / TRANSPORT I ZAOPATRZENIE **Zbigniew Wolszczak** / INSPIKJENT, SUFLER **Aleksandra Michalczevska, Anna Pietruszka, Ewelina Kołodziejczak** / ŚWIATŁO I DŹWIĘK **Radosław Kosmala, Agnieszka Grela, Paulina Mężyk, Daniel Adamczyk, Grzegorz Jączyński, Tomasz Świątkowski, Sylwester Krawczyk** / BRYGADIER SCENY **Janusz Młynarczyk** / MONTAŻYŚCI SCENY **Waldemar Dolega, Artur Fajdek, Dariusz Skrzynecki, Marian Sptawiec, Marcin Sroka** / KIEROWNIK PRACOWNI OBSŁUGI **Bogumiła Ciecieląg** / GARDEROBIANE **Grażyna Owczarek, Małgorzata Kępka** / CHARAKTERYZATORNIA **Maria Opozda, Katarzyna Łukawska** / PRACOWNIA KRAWIECKA **Renata Bogusiewicz, Iwona Włoskiewicz** / PRACOWNIA STOLARSKO-TAPICERSKA **Tadeusz Fajdek, Paweł Skóra** / PRACOWNIA PLASTYCZNA **Wojciech Weryk, Monika Borysiewicz** / PRACOWNIA ŚLUSARSKA **Roman Kucharczyk, Bogusław Stajniak** / PRALNIA, FARBBIARNIA **Jadwiga Włodarkiewicz** / SEKCJA GOSPODARCZA **Halina Dudek, Grażyna Kozera, Jadwiga Kustra, Marianna Małek, Barbara Sokołowska, Barbara Wróbel, Henryk Kamusiński, Grzegorz Rdzanek**

REDAKCJA PROGRAMU **Anna Kulpa**  
PROJEKT GRAFICZNY **Agnieszka Dziama**  
ZDJĘCIA Z PRÓB **Michał Grabowski**



DZIENNIK  
TEATRALNY



eska

delmagazyn

zho  
ONIA

rekord  
FM

TELEWIZJA  
dami

gazeta  
KRAKÓW